

## UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko R. M. (1) i K. M. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą „ (...) i R. M. (1) ” powód R. M. (2) wniósł o : 1) przywrócenie go do pracy u pozwanych; 2 ) zasądzenie od pozwanych solidarne kwot po 1500 zł miesięcznie tytułem wynagrodzenia za okres od stycznia do maja 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od ostatniego dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty, 3) zasądzenie kosztów procesu ( pozew k. 2-3).

W odpowiedzi na pozew R. M. (1) i K. M. (1) wspólnicy spółki cywilnej prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „ (...) i R. M. (1) ” wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz od powoda kosztów procesu ( odpowiedź na pozew k. 31-34v).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

K. M. (1) i R. M. (1) jako wspólnicy spółki cywilnej od 1996 r. prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą „ (...) i R. M. (1) ” ( zaświadczenia o wpisie do działalności gospodarczej k. 104-106).

Pozwani w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej od dnia 2 maja 2005 r. zatrudniali w pełnym wymiarze czasu pracy powoda R. M. (2). Do obowiązków pracowniczych powoda należał szereg zadań, jednym z najważniejszych była dostawa do sklepów mięsa i wędlin z zakładu prowadzonego przez pozwanych. W tym celu powód korzystał z samochodu służbowego stanowiącego własność pozwanych ( okoliczności niesporne).

Przyjętym u pozwanych zwyczajem jest uprawnienie pracowników do spożywania w miejscu pracy ich wyrobów firmowych, częstowanie nimi klientów w sklepie, za kwotę nie większą niż 50 zł tygodniowo ( zeznania świadków : B. S. k. 136, C. S. k.137, A. H. k.137).

Od dnia 1 stycznia 2010 r. powód w związku z zatrudnieniem u pozwanych uprawniony był do otrzymywania wynagrodzenia w kwocie 1317 zł brutto miesięcznie. Powód nie otrzymał od pozwanych wynagrodzenia netto za okres od stycznia do maja 2011 r. ( aneks do umowy o pracę – akta osobowe ; zeznania powoda k. 189).

W związku z podejrzeniami co do uczciwości powoda pozwani podjęli decyzję o skorzystaniu z usług prywatnego detektywa, który miał ustalić czy R. M. (2) nie dokonuje kradzieży mięsa i wędlin które ma rozwozić do sklepów. W czasie podjętej obserwacji wynajęty przez pozwanych prywatny detektyw (...) stwierdził , iż powód w dniach 21 kwietnia 2011 r. oraz 28 kwietnia 2011 r. przyjeżdżał służbowym samochodem pod budynek przy ul. (...) w P. w którym prowadziła jego żona K. M. (2) sklep warzywny, a następnie zanosił do jego wnętrza znaczne ilości mięsa. Obserwację w dniu 28 kwietnia 2011 r. M. K. (1) prowadził z R. M. (1), którego wcześniej poinformował o dokonanych przez siebie ustaleniach. R. M. (1) widząc, iż powód wnosi wyroby z jego zakładu do sklepu żony wraz z M. K. (1) wszedł do tego budynku. W środku zastał powoda, jego małżonkę , zauważył również na zapleczu znaczne ilości mięsa. W tej sytuacji M. K. (1) zasugerował wezwanie Policji, jednakże na wskutek prośby powoda R. M. (1) podjął decyzję , że zaistniałą sytuację rozwiąże w trakcie rozmowy z powodem , bez udziału organów ścigania. Wszyscy trzej mężczyźni pojechali na teren zakładu pracy , gdzie R. M. (1) zażądał od powoda podpisania weksla opiewającego na kwotę 300 000 złotych, który miały zabezpieczać roszczenia pracodawcy w związku z kradzieżami powoda. R. M. (2) na to nie wyraził zgody, podpisał jednak weksel na kwotę 100 000 zł. Nadto napisał oświadczenie w którym przyznał się, że kradzieży dokonuje od minionego roku, w procederze tym pomagają mu członkowie rodziny ( w części zeznania powoda k. 189, zeznania pozwanego R. M. (1) k.189 -190, zeznania świadka M. K. (1) k. 187-188, dokumentacja zdjęciowa k. 65-98, oświadczenie pisemne powoda k.99 )

Oświadczeniem doręczonym powodowi w dniu 30 maja 2011 r. pozwani rozwiązali z nim umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę swojej czynności wskazali ciężkie naruszenie przez powoda obowiązków pracowniczych, polegające na zagarnięciu mienia pracodawcy, udokumentowane raportem detektywistycznym ( oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę k.7, treść świadectwa pracy – akta osobowe).

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następującego materiału dowodowego** : części zeznań powoda ( k. 189), części zeznań pozwanego R. M. (1) ( k.189-190); zeznań świadków M. K. (1) ( k. 187-188); B. S. ( k. 136), C. S. ( k.137), A. H. ( k.137); części zeznań świadka K. M. (2) ( k.186-187); dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, w tym znajdujących się w aktach osobowych powoda; dokumentacji zdjęciowej ( k. 65-98).

Tylko w części Sąd obdarzył wiarą zeznania powoda. W ocenie Sądu za wiarygodne należy uznać jego zeznania w części w której wskazał, że nie otrzymał od pozwanych wynagrodzenia za okres od stycznia do maja 2011 r. Nie są wiarygodne zeznania powoda w części w której wskazał, że nie dokonywał kradzieży wyrobów pozwanych na ich szkodę. Zeznania w których wskazywał, że wyroby które znajdowały się w sklepie jego żony w dniu 28 kwietnia 2011 r. oraz które wcześniej tam przywoził stanowiły deputat do którego był uprawniony pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków B. S., C. S., A. H. oraz z zeznaniami pozwanego R. M. (1). W samych twierdzeniach strony powodowej w tym zakresie nie ma konsekwencji. Z jednej strony w pozwie wskazuje, że wartość tego deputatu wynosiła 200 zł miesięcznie (k.3), gdzie powód w swoich zeznaniach podaje, że wartość ta to było 70-80 zł tygodniowo. Nawet, przy hipotetycznym przyjęciu, że powód był uprawniony do otrzymywania deputatu w tejże wyższej wartości, w żaden sposób nie tłumaczy to dlaczego w dniu 28 kwietnia 2011 r. przywiózł wyroby pozwanych do sklepu żony za kwotę około 200 zł. Wbrew twierdzeniom powoda był to już okres poświąteczny, ewentualna wyższa wartość deputatu mogła mieć miejsce tydzień wcześniej. Podstawowe jednak znaczenie dla nieobdarzenia wiarą zeznań powoda w tej części ma sposób jego zachowania się po wejściu do sklepu żony R. M. (1) i M. K. (1). Oczywistym jest, że powód gdyby był fałszywie przez nich oskarżany o kradzież mięsa, zaprzeczyłby temu i zażądał wezwania Policji, a nie napisał oświadczenie przyznające się do winy i wypisał weksel celem zabezpieczenia roszczeń pracodawcy. Powód wskazuje, że tego jego zachowania był spowodowane strachem o siebie i swoją rodzinę, co jest nielogiczne w kontekście tego, że odmówił podpisania weksla na kwotę 300 000 zł, zaś wyraził zgodę na podpisanie weksla opiewającego na kwotę 100 000 zł. Gdyby faktycznie powód w tym czasie pozbawiony był możliwości swobodnego podejmowania i artykułowania swojego stanowiska to nie negocjowałby zakresu swojej odpowiedzialności.

W części wiarygodne są zeznania pozwanego R. M. (1). W kontekście nie prowadzonej w jego przedsiębiorstwie dokumentacji określającej zasady wydawania towarów do sklepów i ich przyjmowania przez sklepy ( k.189-190) mogą być obdarzone wiarą jego zeznania co do okresu dokonywania przez powoda kradzieży jedynie w dni kiedy stwierdził to M. K. (1) tj. 21 i 28 kwietnia 2011 r. Przeprowadzone postępowanie dowodowe w żaden sposób nie wykazało by między pozwanymi ( a szczególnie R. M. (1) ) a powodem istniał jakikolwiek konflikt, który mógłby być uznany za przyczynę świadomego niesłusznego przypisania powodowi kradzieży. Wprost przeciwnie z postępowania dowodowego wynika, że powód jako krewny pozwanych cieszył się ich dużym zaufaniem. Zdaniem Sądu wiarygodne są zeznania R. M. (1), iż powód dobrowolnie po ujawnieniu wyrobów w sklepie małżonki zgodził się by pojechać i wyjaśnić sprawę w zakładzie pracy. Powód jako osoba młoda, zdrowa znajdująca się miejscu publicznym w towarzystwie swojej małżonki gdyby nie uznawał swojej odpowiedzialności za kradzież na pewno od razu by to swoje stanowisko wyraził. Nie można uznać za wiarygodne zeznań R. M. (1) w części w której wskazał on, że powód miał wypłacane wynagrodzenie w okresie od stycznia do maja 2011 r. Zadaniem Sądu gdy powód faktycznie odmówił w którymś z tych miesięcy potwierdzenia wypłacanego mu w gotówce wynagrodzenia to pozwani już na pewno w kolejnym miesiącu nie wypłaciliby mu wynagrodzenia bez pokwitowania. Sprzeczne z zasadami logiki jest postępowanie pracodawcy, który wypłaca pracownikowi przez okres kilku miesięcy wynagrodzenie, gdy ten pomimo wielokrotnych wezwań nie kwituje odbioru wynagrodzenia jakie otrzymał za wcześniejsze miesiące.

W całości wiarą Sąd obdarzył zeznania świadka M. K. (1) ( k.187-188). Są one jasne i logiczne, waloru wiarygodności nie może pozbawiać ich wyłącznie fakt, że czynności obserwacji wykonywał na zlecenie pozwanych i od nich otrzymał za to wynagrodzenie. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało żadnych podstaw do uznania, iż wynagrodzenie jakie otrzymał od pozwanych za to zlecenie uzależnione było od poczynionych ustaleń w postaci wykazania kradzieży powoda, i byłoby niższe gdyby prowadzona obserwacja doprowadziła do poczynienia wniosków o niedopuszczeniu się przez powoda kradzieży na szkodę pracodawcy.

Tylko w części Sąd obdarzył wiarą zeznania świadek K. M. (2) ( k.186-187). Zdaniem Sądu wiarygodnością należy obdarzyć tą część zeznań świadek w której wskazała ona, że pozwani nie wywiązywali się wobec powoda z obowiązku zapłaty wynagrodzenia, bowiem znajduje ona potwierdzenie w zeznaniach powoda. Z przyczyn wskazanych wyżej ( przy ocenie zeznań powoda ) należy uznać za całkowicie niewiarygodne jej zeznania w części w której wskazała ona, że mięso które znajdowało się w jej sklepie w dniu 28 kwietnia 2011 r. stanowiło deputat do jakiego mąż był uprawniony w czasie zatrudnienia u pozwanych.

Nie zasługują na obdarzenie wiarą zeznania świadek K. M. (3) ( k.175-176). Klóci się z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że przez okres co najmniej kilku lat nie informowała męża i syna, że żona powoda poinformowała ją o kradzieżach przez niego dokonywanych. Jak zeznała bowiem rozmawiała z żoną powoda na ten temat około roku 2009 ( tj. cztery lata przed złożeniem zeznań). Nielogiczne z przyczyn wskazanych przy ocenie zeznań pozwanego R. M. (1) uznać należy jej zeznania, iż pozwani w okresie objętym żądaniem pozwu wypłacali powodowi wynagrodzenie.

Nie są wiarygodne zeznania świadek D. S. ( k.176) bo pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków B. S., C. S. i A. H..

Nie są wiarygodne zeznania świadek M. K. (2) ( k.118-120), że w okresie objętym żądaniem pozwu w imieniu pozwanych wypłacała powodowi wynagrodzenie. Sprzeczne z zasadami logiki jest uznanie, że wypłacała powodowi bez pokwitowania wynagrodzenie, w sytuacji gdy nie pokwitował on wypłaconego mu wynagrodzenia za poprzednie miesiące, i nie chciał tego uczynić pomimo wielokrotnych wezwań.

Obdarzył wiarą Sąd zeznania świadków : B. S. ( 136), C. S. k.137), A. H. ( k.137), którzy w sposób jasny , logiczny oraz wzajemnie ze sobą korespondujący wskazali na jakich zasadach u pozwanych pracownicy mogli spożywać ich wyroby.

Sąd zaliczył w poczet materiału dowodowego złożoną do akt sprawy dokumentację zdjęciową ( k. 65-98). Bezspornym między stronami było, że sporządził ją M. K. (1) w czasie wykonywania przyjętego zlecenia. Analizując te zdjęcia należy jednakże wskazać, że jest ona w wielu miejscach mało wyraźna.

Pełnowartościowym materiałem dowodowym są dokumenty złożone do akt sprawy. Ich prawdziwość nie była kwestionowana przez strony, Sąd nie znalazł także z urzędu powodów, które dyskwalifikowały by je jako materiał dowodowy przydatny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

### **Sąd zważył co następuje :**

Powództwo w części jest zasadne.

W myśl art. 52§1 pkt.1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych.

Art. 52§1 pkt.1 k.p. nie zawiera katalogu określającego choćby przykładowo na czym polega ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych przez pracownika. Naruszenie to musi być jednak spowodowane przez pracownika świadomie, w sposób przez niego zawiniony oraz stwarzać zagrożenie dla interesów pracodawcy. Czyn pracownika może polegać w takiej sytuacji zarówno na działaniu, jak i na zaniechaniu. Co do zasady punktem wyjścia dla oceny podstawowych obowiązków pracownika jest art. 100 k.p. określający w sposób ogólny obowiązki pracownicze, przy czym katalog ten jest katalogiem otwartym.

Jak stanowi art 52 § 2 k.p. rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

W ocenie Sądu pozwani składając powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę uchybili art. 52§ 2 k.p.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lipca 2009 r. ( sygn. akt I PK 44/09 publ. w systemie informacji prawniczej LEX pod nr (...) ) „bieg miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna się dopiero od

chwili, w której pracodawca uzyskał w dostatecznym stopniu wiarygodne informacje uzasadniające jego przekonanie, że pracownik dopuścił się czynu nagannego w stopniu usprawiedliwiającym niezwłoczne rozwiązanie umowy o pracę, czyli od zakończenia, podjętego niezwłocznie i sprawnie przeprowadzonego, wewnętrznego postępowania, sprawdzającego uzyskane przez pracodawcę wiadomości o niewłaściwym zachowaniu pracownika”. Nadto jak podniósł S.N. w wyroku z dnia 17 grudnia 1997 r. ( sygn. akt I PKN 432/97 publ. OSNP 1998/21/635) uzyskanie przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 § 2 KP) następuje w momencie, w którym o zachowaniu pracownika dowiaduje się osoba lub organ zarządzający jednostką organizacyjną pracodawcy albo inna wyznaczona do tego osoba, uprawniona do rozwiązania umowy o pracę (art. 3<sup>1</sup> § 1 KP).”

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że R. M. (1) jako wspólnik spółki cywilnej był uprawniony do dokonywania samodzielnej czynności z zakresu prawa pracy , co wynika wprost z umowy o pracę jako została zawarta z powodem oraz kolejnych aneksów do niej gdzie pracodawcę reprezentował wyłącznie R. M. (1). R. M. (1) mógł wskutek samodzielnej decyzji rozwiązać z powodem umowę o pracę i okoliczność, że chciał się w tym przedmiocie skonsultować z drugim wspólnikiem nie ma żadnego znaczenia dla określenia momentu upływu miesięcznego terminu z art.52§2 k.p. R. M. (1) dowiedział się o fakcie kradzieży i ustaleniach poczynionych przez M. K. (1) w dniu 28 kwietnia 2011 r. i w tym momencie zaczął się bieg tego terminu. Skończył się on w dniu 28 maja 2011, zaś powodowi złożone oświadczenie zostało w dniu 30 maja 2011 r.

Stosownie do art. 56§2 k.p. w zw. z art.45§2 k.p. Sąd może nie uwzględnić żądania pracownika przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe; w takim przypadku orzeka o odszkodowaniu. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie jest niecelowe przywracania powoda do pracy. Wprawdzie czynność pozwanych w postaci rozwiązania umowy o pracę naruszała art.52§ 2 k.p. , ale była merytorycznie jak najbardziej uzasadniona. Powód dokonując kradzieży na szkodę pozwanych w sposób oczywisty naruszył swój podstawowy obowiązek pracowniczy troski o mienie pracodawcy. Stosunek pracy opiera się na wzajemnym zaufaniu. Nie można od pozwanych , w realiach niniejszej sprawy wymagać by mieli zaufanie do powoda, po tym jak dopuścił się na ich szkodę kradzieży. W takim stanie rzeczy uznając restytuowanie stosunku pracy za niecelowe Sąd zasądził na rzecz powoda odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę w kwocie stanowiącej równowartość trzymiesięcznego wynagrodzenia ( 4158 złotych) – w oparciu o art.58 k.p.

W części zasadne jest roszczenie o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanych wynagrodzenia za okres objęty żądaniem pozwu. To na pozwanych spoczywał ciężar dowodu , iż wypłacili powodowi wynagrodzenie. Z przyczyn wskazanych wyżej Sąd uznał , że obowiązkowi temu nie sprostali. Powód dochodził w ramach niniejszego postępowania tytułem wynagrodzenia kwot netto. W żaden sposób jednak nie wskazał dowodów z których wynikałoby, że w okresie objętym żądaniem pozwu uprawniony był do wynagrodzenia w kwocie 1500 zł netto. Z aneksu do umowy o pracę z dnia 1 stycznia 2011 r. ( akta osobowe) wynika , że powód był uprawniony do otrzymywania wynagrodzenia w kwocie 1386 zł brutto miesięcznie , co odpowiada kwocie 1032,34 zł ( zaświadczenie o zarobkach k. 101). Z tejże przyczyny Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanych solidarnie kwoty po 1032,34 zł netto miesięcznie za okres od stycznia do kwietnia 2011 r. , oraz kwotę 999,04 zł netto za maj – proporcjonalnie do okresu zatrudnienia powoda w tymże miesiącu. Strona powodowa nie wykazała również , że pozwani byli zobowiązani do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia do ostatniego dnia każdego miesiąca. W takim stanie odsetki od wyżej wymienionych kwot należało zasądzić od 11 dnia każdego następnego miesiąca do dnia zapłaty – stosownie do art.85§ 2 k.p.

W pozostałej części powództwo jako niezasadne Sąd oddalił.

Na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy z urzędu nadał wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania między stronami Sąd oparł o art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie z uwagi na fakt, iż żądanie pozwu zostało uwzględnione jedynie w części. Sąd zgodnie z art.97 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

nakazał pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 413 tytułem części opłaty od pozwu , adekwatnej do zakresu uwzględnionego powództwa.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.